

edukator

Nr 3 [IV/2011]
ISSN 2083-7003

Niepełnosprawność to kwestia praw człowieka

str. 4

Kształcenie zdalne.
Uruchomienie
i wykorzystanie
platformy
do kształcenia
na odległość

str. 10

Słów parę o orzecznictwie
o niepełnosprawności i o stopniu
niepełnosprawności

str. 18

Dostosowanie Centrum Kształcenia
Ustawicznego w praktyce

str. 16



Patronat honorowy Małżonki Prezydenta RP Pani Anny Komorowskiej

Skąd wziął się pomysł na Edukatora?

Tekst: Barbara Górka

W Bielskim Stowarzyszeniu Artystycznym „Teatr Grodzki” realizujemy od lat działania na rzecz aktywizacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych. Organizujemy dla nich i z nimi m.in. warsztaty twórcze, poradnictwo zawodowe, konsultacje psychologiczne i prawne, rehabilitację, wsparcie asystentów. Naszym celem jest ułatwienie integracji niepełnosprawnych ze społeczeństwem, uzyskania jak największej aktywności osobistej.

Kiedy usłyszeliśmy od niepełnosprawnych klientów, że chcieliby na większą skalę niż dotychczas podwyższać swoje kwalifikacje, naturalną reakcją stało się przygotowanie nowego projektu. W jego ramach łączymy informowanie osób niepełnosprawnych o ofercie kształcenia ustawicznego w województwie śląskim ze wsparciem metodycznym kadr placówek edukacyjnych w zakresie efektywnego kształcenia słuchaczy z niepełnosprawnością.

Projekt Edukator – promocja kształcenia ustawicznego osób niepełnosprawnych realizowany jest od 1 kwietnia 2011 r. do 31 marca 2013 r. i obejmuje swoimi działaniami całe województwo śląskie.

Cel główny i cele szczegółowe:

- podniesienie poziomu uczestnictwa w kształceniu ustawicznym niepełnosprawnych odbiorców kampanii informacyjnej,
- podniesienie poziomu i jakości wiedzy dorosłych osób niepełnosprawnych oraz ich rodzin na temat możliwości podejmowania edukacji ustawicznej w wojewódz-

twie oraz na temat dostępnych ułatwień w dostępie do edukacji

- podniesienie poziomu i jakości wiedzy pracowników placówek kształcenia ustawicznego w zakresie potrzeb osób niepełnosprawnych chcących rozwijać kwalifikacje zawodowe.

Główne działania:

- publikacja kwartalnika i poradnika z zakresu kształcenia ustawicznego osób niepełnosprawnych,
- prowadzenie portalu internetowego www.naukabezbarier.pl,
- wywiady radiowe i artykuły prasowe, film promocyjny,
- sesja plakatowa w największych śląskich miastach.

Realizacja projektu jest współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego (PO Kapitał Ludzki, Działanie 9.3).



Patroni medialni: Dziennik Zachodni

**DZIENNIK
ZACHODNI**

Radio Katowice



Patronat wspierający: Gemini Park w Bielsku-Białej



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Przestrzeń do nauki



Tekst: Barbara Górka
koordynatorka
projektu Edukator

Grudzień to wyjątkowy miesiąc: kolejna rocznica ogłoszenia Deklaracji Praw Osób Niepełnosprawnych oraz Światowy Dzień Osób Niepełnosprawnych.

W takich okolicznościach częściej na co dzień myślimy

o potrzebach, przywilejach i możliwościach niepełnosprawnych członków naszego społeczeństwa. Czy zauważamy ich jednak wokół siebie? Wśród kolegów z pracy, sąsiadów, swoich uczniów...

Dokumenty prawne i specjalne dni w roku tworzą podstawę wszelkich działań na rzecz osób niepełnosprawnych. Ale bez analizy ich bieżących potrzeb, woli czynienia otoczenia coraz bardziej dostosowanym do

ich możliwości wszelkie uroczystości będą tylko pustymi kartkami z kalendarza.

W kolejnym numerze Edukatora skupiamy się na praktycznych działaniach, które możemy podejmować na rzecz otwarcia świata – przede wszystkim nauki – dla osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności. Czasami będą to zmiany architektoniczne we wspólnej przestrzeni publicznej, czasami wykorzystanie Internetu jako efektywnego narzędzia do inspirujących kontaktów. Kształcenie zdalne znosi bariery – tutaj wszyscy są potencjalnie równi. Innym razem konieczne będą kampanie w lokalnym środowisku, mówiące o potrzebach osób niewidomych, chorujących psychicznie i wielu innych. Kolejne formy oddziaływań wpływają nieodmiennie na siebie nawzajem. Dobra praktyka jest bazą dla kolejnej, jeszcze lepszej.

Wiele działań uruchamianych wspólnie i na rzecz osób niepełnosprawnych tworzy swoiste puzzle, które układane w odpowiedniej kolejności kreują ostatecznie obraz szans dla osób niepełnosprawnych w społeczeństwie. Oby takich szans było znacznie więcej niż dni pamięci w kalendarzu.

Wydawca:



Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne
„Teatr Grodzki”
www.teatrgrodzki.pl

„Edukator – promocja kształcenia ustawicznego osób niepełnosprawnych”

ul. Stefanii Sempołowskiej 13, 43-300 Bielsko-Biała
telefon/faks: 033 496 52 19

e-mail: edukator@naukabezbarier.pl

www.naukabezbarier.pl

Koordynatorka projektu: Barbara Górka

PR Menager: Agnieszka Ściera, agnieszka@mediani.pl

edukator

Redaktor Naczelny: Michał Bagrowski

Zastępcy redaktora naczelnego: Agnieszka Ginko-Humphries, Piotr Kostuchowski

Zespół redakcyjny: Agnieszka Ginko-Humphries, Piotr Kostuchowski, Magdalena Mike, Kamila Nowotarska, Łukasz Tomczyk, Jacek Baczak, Sylwia Marek

Grafika i skład: Mediani / Anita Szymańska

Druk:

Zakład Aktywności Zawodowej

Zakład Intrologatorsko-Drukarski BSA „Teatr Grodzki”

e-mail: dtp@poligrafia.bielsko.pl, www.poligrafia.bielsko.pl

Wydawnictwo bezpłatne, nie do sprzedaży.

Copyright © BSA „Teatr Grodzki”. Przedruki po uzyskaniu zgody Wydawcy.

Listy: e-mail: edukator@naukabezbarier.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych.

Zdjęcia na okadce: © Marcin Sadłowski - Fotolia.com

SPIS TREŚCI

- 2 Skąd wziąć się pomysł na Edukatora?
- 3 Przestrzeń do nauki
- 4 Niepełnosprawność to kwestia praw człowieka
- 6 Słoweńska OZARA – z depresją da się żyć
- 8 Zagrożenia stojące przed polskim społeczeństwem obywatelskim
- 10 Kształcenie zdalne
- 11 Uruchomienie i wykorzystanie platformy do kształcenia na odległość
- 12 Bielska Gala Wolontariatu
- 16 Dostosowanie Centrum Kształcenia Ustawicznego w praktyce
- 18 Słów parę o orzecznictwie o niepełnosprawności i o stopniu niepełnosprawności
- 20 Listy do redakcji
- 22 Wartajki



Niepełnosprawność to kwestia praw człowieka

Tekst: Piotr Kostuchowski

Grudzień jest dla Organizacji Narodów Zjednoczonych miesiącem ogłaszania ważnych deklaracji: w 1948 roku ogłoszono Powszechną Deklarację Praw Człowieka, 27 lat później przyjęto Deklarację Praw Osób Niepełnosprawnych. O osobach niepełnosprawnych mówi także uchwała sejmu z 1 sierpnia 1997 roku Karta Praw Osób Niepełnosprawnych oraz Deklaracja Madrycka z marca 2002 – owoc Europejskiego Kongresu na Rzecz Osób Niepełnosprawnych.

Praw i deklaracji mamy wiele, od razu jednak ciśnie się na usta pytanie o ich egzekucję. Mimo ogromnych w tej materii niedociągnięć, trzeba się cieszyć, że te prawa są. Inaczej nie można by postawić problemu ich realizacji, nie byłoby przecież czego realizować. Wydaje się, że tworzenie prawa, którego istotę stanowi rozwiązywanie problemów ludzi borykających się z niepełnosprawnością, świadczy o poważnym podejściu do zagadnienia. Deklaracje są wskaźnikami w jakim kierunku powinna iść praktyka legislacyjna praw krajowych. Bardzo ważną, choć oczywistą dla zdrowego rozsądku konstatacją jest oparcie Praw Osób Niepełnosprawnych na Deklaracji Praw Człowieka, która spośród wymienionych aktów prawnych jest dokumentem naczelnym. Osobie niepełnosprawnej przysługują takie same prawa jak osobie sprawnej, odmienne traktowanie obu grup wskazuje na dyskryminację. Tego robić nie wolno, nie

wolno tworzyć prawa, które sankcjonowałyby takie praktyki, nie wolno także godzić się na organizację życia społecznego, która pozwala na wyłączenie osób niepełnosprawnych poza nawias pełnego uczestnictwa w życiu wspólnoty. Takie przesłanie zawiera również Rezolucja Rady Unii Europejskiej i przedstawiciele rządów państw członkowskich zebranych w Radzie z dnia 17 marca 2008 r. w sprawie sytuacji osób niepełnosprawnych w Unii Europejskiej. Wymienione akty prawne powstały w II połowie XX i początkach XXI wieku.

Dlaczego musiała powstać Powszechna Deklaracja Praw Człowieka? Warto spojrzeć na datę jej uchwa-

Nie wolno godzić się na organizację życia społecznego, która pozwala na wyłączenie osób niepełnosprawnych poza nawias pełnego uczestnictwa

lenia i zauważyć, że miało to miejsce w trzy lata po zakończeniu II wojny światowej. Niezwykłe bestialstwa i ludobójstwo jakie miały miejsce w czasie jej trwania, dokonywane były w majestacie prawa. Norymberskie ustawy rasowe zostały uchwalone przez Reichstag. Pozwalały one pozbawić ochrony prawnej Żydów i odebrać im obywatelstwo. Konsekwencją tego był obóz zagłady Auschwitz-Birkenau. Inne wydawane przez hitlerowskie Niemcy prawa

pozwalały, a najczęściej nakazywały eksterminację narodów, grup społecznych uznanych za przedstawicieli podludzi. Wśród nich znalazły się osoby chore i niepełnosprawne. Trybunał Norymberski osądził zbrodniarzy, zapadły wyroki śmierci. Wątpliwości nie budziła ich sprawiedliwość, lecz podstawy prawne, na których zbudowano proces. Konstrukcje prawne i uzasadnienia pozwalające sądzić hitlerowskich przestępców zbud-



wano pod koniec wojny. Zbrodnie, za które sądzono faszystowskich dygnitarzy zaczęły się znacznie wcześniej. Co począć z naczelną zasadą prawa mówiącą, że nie działa ono wstecz? To tylko jeden z problemów w konstrukcji tego procesu. Ten rozróżnienie pomiędzy powszechnym poczuciem sprawiedliwości i słuszności (zbrodnie muszą być wszak ukarane) a brakiem jasnego uzasadnienia prawnego, normy która mówiłaby czego robić nie wolno, doprowadził do powstania Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Zawiera ona niezbywalne, przysługujące każdemu prawa, których żadna ustawa nie może naruszać. Inaczej mówiąc – uchwalona zgodnie z wszystkimi procedurami norma prawna, która swoją treścią łamie prawa człowieka nie jest prawem. Z tej racji nie tylko nie trzeba takiemu prawu się podporządkowywać, lecz nie wolno mu ulegać, trzeba się mu przeciwstawiać.

(...) Przewoźne zgromadzenie ogólne ogłasza uroczystą niniejszą

Powszechną Deklarację Praw Człowieka jako wspólny najwyższy cel wszystkich ludów i wszystkich narodów, aby wszyscy ludzie i wszystkie organy społeczeństwa mając stale w pamięci niniejszą Deklarację – dążyły w drodze nauczania i wychowywania do rozwijania poszanowania tych praw i wolności i aby zapewniły za pomocą postępowych środków o zasięgu krajowym i międzynarodowym powszechne i skuteczne uznanie i stosowanie tej Deklaracji zarówno wśród Państw Członkowskich, jak i wśród narodów zamieszkujących obszary podległe ich władzy.

Artykuł 1

Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa.

Artykuł 2

Każdy człowiek posiada wszystkie prawa i wolności zawarte w niniejszej Deklaracji bez względu na jakiegokolwiek różnicę rasy, koloru, płci, języka, wyznania, poglądów politycznych i innych, narodowości, pochodzenia społecznego, majątku, urodzenia lub jakiegokolwiek innego stanu. Nie wolno ponadto czynić żadnej różnicy w zależności od sytuacji politycznej, prawnej lub

międzynarodowej kraju lub obszaru, do którego dana osoba przynależy, bez względu na to, czy dany kraj lub obszar jest niepodległy, czy też podlega systemowi powiernictwa, nie rządzi się samodzielnie lub jest w jakikolwiek sposób ograniczony w swej niepodległości.

Artykuł 3

Każdy człowiek ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa swej osoby.

Te fragmenty pozwalają ująć istotę Deklaracji. Jest ona powrotem do koncepcji prawa naturalnego, prawa wpisanego w człowieka i jego kondycję, w każdego człowieka bez względu na jego zdrowie, sprawność czy produktywność.

A oto cytaty z Deklaracji Madryckiej:

1. Niepełnosprawność to kwestia praw człowieka.

Osobom niepełnosprawnym przysługują takie same prawa,

jak wszystkim innym obywatelom.

2. Osoby niepełnosprawne domagają się równych szans a nie litości.

Podobnie, jak wiele innych regionów świata, Wspólnota Europejska przemierzyła w ciągu minionych dziesięcioleci długą drogę – od filozofii nacechowanej paternalizmem wobec osób niepełnosprawnych do filozofii, której celem jest wzmocnienie ich umiejętności sprawowania kontroli nad własnym życiem. Stare podejście oparte głównie na litości i akcentowaniu bezradności osób niepełnosprawnych jest już obecnie nie do przyjęcia.

Te stwierdzenia otwierają drogę do pełnego i pełnoprawnego uczestnictwa osób niepełnosprawnych we wszystkich wymiarach życia. Prawne regulacje stanowią podstawę organizacji społeczeństwa, teraz czas wypełnić ją działaniami i codzienna praktyką. Pamiętajmy o Deklaracjach, pamiętajmy o nich nie tylko przy okazji rocznic i obchodów, ale przede wszystkim kiedy myślimy o sobie i innych ludziach. Przypomnę: „Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa.”



Słoweńska OZARA – z depresją da się żyć!



Tekst i foto: Agnieszka Ginko-Humphries

Malutka Słowenia, licząca zaledwie 2 miliony mieszkańców i położona na wzgórzach przyciąga turystów. Słoweńców zaliczyć należy do najgościnniejszych narodów Europy, co dodatkowo podnosi atrakcyjność ich kraju. Mogłam się o tym przekonać, goszcząc w Maribor i Lublanie na spotkaniach roboczych w ramach projektu SUVOT – współpracy pomiędzy słoweńską OZARĄ, niemiecką organizacją CJD, hiszpańską fundacją INTRAS i Stowarzyszeniem „Teatr Grodzki”. Omawialiśmy plan działań na kolejny rok – przygotowywane wspólnie szkolenia zawodowe dla osób chorujących psychicznie.

Niewiele osób wie, że ten pięknie położony kraj znajduje się od lat w niechlubnej światowej czołówce pod względem liczby samobójstw (według danych Światowej Organizacji Zdrowia z 2009 roku jest na 5 miejscu za

Litwą, Kazachstanem, Rosją i Węgrami). Większość samobójstw jest wynikiem nierozpoznanej lub nieleczzonej depresji i innych problemów psychicznych...

Stowarzyszenie Ozara ma niewątpliwie ogromne doświadczenie we wspieraniu osób chorujących psychicznie – jest jedną z dwóch największych organizacji pozarządowych w Słowenii działających na ich rzecz. W 1994 roku OZARA założyła swoje pierwsze centrum opieki dziennej w Maribor. Obecnie prowadzi programy psychospołecznej rehabilitacji w 22 różnych miejscach. Główne obszary działalności to: poradnie, domy (64 mieszkańców), doradztwo i punkty informacyjne. W tzw. mieszkaniach chronionych przebywają czasowo osoby, które zakończyły leczenie i które potrzebują jeszcze wsparcia. Odwiedzają ich pracownicy socjalni i personel medyczny. OZARA prowadzi również kluby krewnych i kluby wolontariuszy, ucząc, jak pomagać osobom cierpiącym na depresję i inne schorzenia.



Edukacja od małego

O problemach psychicznych i radzeniu sobie z trudnymi emocjami dobrze rozmawiać już od dziecka. Duże wrażenie zrobiły na mnie książki wydawane przez OZARĘ dla przedszkoli i szkół, dofinansowane przez słoweńską Fundację na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i bezpłatnie rozdawane. Za pomocą opowiadań, kolorowanek i zagadek dzieci uczą się, jak rozpoznawać choroby psychiczne, również wśród swoich najbliższych, i gdzie znaleźć pomoc. Dowiadują się, że po wizytach u lekarza, czy psychologa można wrócić do normalnego życia – do szkoły, do pracy.



OZARA prowadzi również wiele szkoleń i grup wsparcia dla osób dorosłych, ucząc radzenia sobie z problemami psychicznymi i przygotowując do podwyższenia kwalifikacji i podjęcia pracy. W 1999 roku stowarzyszenie założyło przedsiębiorstwo społeczne „Ozara sp. z o.o.,” które wprowadza na rynek pracy osoby chorujące psychicznie. Prowadzi szkolenia zawodowe z zakresu stolarki, szycia, sprzątania, ceramiki i pielęgnacji terenów zielonych i oferuje powyższe usługi, zatrudniając obecnie 52 osoby z chorobą psychiczną.

Jak mówić o depresji

Bardzo ważnym elementem działań OZARY są kampanie społeczne zmieniające nastawienie do osób chorujących psychicznie i informujące, gdzie szukać pomocy. Prowadzone są również szkolenia dla dziennikarzy, wyjaśniające jak relacjonować depresję i odbieranie sobie życia. Jesteśmy na co dzień bombardowani informacjami z pierwszych stron gazet i wiadomości telewizyjnych na temat samobójstw. Często poprzez przedstawienie takiego tragicznego wydarzenia jako sensacji media nieświadomie zachęcają do podejmowania takich prób, a nie do szukania pomocy! Pracownicy

OZARY podali nam też przykład zdjęć, które dołączane są do artykułów prasowych, na których pojawiały się różne makabryczne przedmioty. Pokazywanie pozytywnych wzorów i statystyk podbudowuje na duchu i pokazuje, że warto zadzwonić pod telefon zaufania, pójść do psychiatry lub psychologa. Słoweńskie stowarzyszenie przygotowuje m.in. przedstawienia teatralne o radzeniu

sobie z problemami psychicznymi, które nieraz na wesoło podchodzą do tych trudnych tematów. Zapadła mi również w pamięć ich coroczna akcja na głównym placu w Lublanie – zapalenie tysięcy świeczek, aby „rzucić światło” na przemilczany nieraz temat depresji i pokazać, ile osób w danym roku odebrało so-

bie życie. Akcja kończy się zawsze pozytywnym akcentem – podaje się, o ile spadła liczba samobójstw w Słowenii. Jest ich z roku na rok mniej dzięki staraniom takich pomocnych organizacji jak OZARA. Przechodniom rozdawane są świece – tyle, o ile osób wzrosły statystyki życia. Można powiedzieć, że tylu naszych rodaków zostało uratowanych – podsumowują pracownicy OZARY. Świątuje się w ten sposób zwycięstwo nad problemami psychicznymi i powrót osób zmagających się z nimi do społeczeństwa. Świątuje się życie.

Więcej o organizacji OZARA na stronie www.ozara.org

Wsparcie w Polsce:

Antydepresyjny telefon zaufania – 22 654 40 41

Bezpłatny telefon zaufania dla dorosłych – 116 123

Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży – 116 111



ozara
SLOVENIJA
NACIONALNO ZDRUŽENJE
ZA KAKOVOST ŽIVLJENJA



Zagrożenia stojące przed polskim społeczeństwem obywatelskim

Tekst: Magdalena Mike

Kilka słów na temat społeczeństwa obywatelskiego

Społeczeństwo obywatelskie jest często używanym terminem, pod którym kryje się wiele znaczeń. Jest hasłem, które obejmuje swym zakresem przestrzeń działania instytucji, grup społecznych, formalnych organizacji i jednostek, lokuje się pomiędzy rodziną, państwem a rynkiem, jest miejscem wypełnionym debatą na temat dobra wspólnego, polem, na którym ścierają się interesy różnych grup oraz „areną dla aktywności opartej na współdziałaniu. Chodzi o świadomość <<my>>, poczucie łączności z innymi, które wykracza poza partykularne zobowiązania, poczucie lojalności czy interesy. Dzięki niej powstaje wspólna nić tożsamości łącząca ludzi, którzy w innych okolicznościach nie mieliby ze sobą nic wspólnego” (Jeffrey Alexander: „Citizen and enemy as symbolic classification”, 1992). Problematykę społeczeństwa obywatelskiego nieco inaczej ujmuje Francis Fukuyama podkreślając, iż „społeczeństwo zorganizowane w spójne grupy (...) zapewne częściej i skuteczniej rozliczać będzie odpowiedzialne instytucje niż społeczeństwo złożone ze zatamizowanych jednostek”, ostrzega jednocześnie, iż „społeczeństwo obywatelskie może zdegenerować się w grupy interesów, których celem nie jest egzekwowanie odpowiedzialności rządowych instytucji, lecz zwykły lobbing subwencji rządowych bądź wręcz zastąpienie rządu siecią nieformalnych powiązań” (Francis Fukuyama: „Budowanie państwa. Władza i ład międzynarodowy w XXI wieku”, 2005)

Na potrzeby niniejszych rozważań społeczeństwo obywatelskie zostanie zdefiniowane za Edmundem Wnukiem-Lipińskim jako „*typ społeczeństwa cechujący się zdolnością aktywnej samoorganizacji jego członków dla realizacji określonych celów niezależnie od państwowych impulsów, która jest możliwa dzięki określonym rozwiązaniom formalnym, instytucjom, procesom oraz postawom*” (Ed-

mund Wnuk-Lipiński: „Społeczeństwo obywatelskie czy nieobywatelskie?”, 2010). Definicja ta podkreśla pewną prawdę, iż bez względu na to, jak zdefiniujemy społeczeństwo obywatelskie, jednego możemy być pewni, jego trzon stanowią świadomi obywatele. Pytanie tylko, czy nimi jesteśmy?

Polak – Obywatel. Aktywista czy maruder?

W otaczającym nas świecie szczególne znaczenie ma aktywność obywateli, która nie sprowadza się wyłącznie do udziału w wyborach. Równie ważne jest wyrażanie swoich poglądów, zwracanie uwagi władz na istotne problemy, protestowanie przeciw błędnym i niesprawiedliwym decyzjom czy działanie na rzecz rozwoju społeczności lokalnej – naszej małej ojczyzny, skrawka świata, który opasa nas na co dzień. Aktywność obywatelska musi zostać wcielona w ludzkie życie, musi przełożyć się na jakość więzi międzyludzkich i jakość wspólnego działania.

Jak obywatele uczestniczą w życiu publicznym? W demokracji przedstawicielskiej udział w wyborach to jedno z podstawowych praw i obowiązków obywatelskich. Wybory to nie tylko sposób selekcji kandydatów, ale narzędzie kontroli nad osobami pełniącymi ważne funkcje publiczne. Jednak spora część społeczeństwa nie wie na czym polega bierne i czynne prawo wyborcze, nie zna procedury głosowania, nie odczuwa potrzeby oddawania swojego głosu. Niski poziom aktywności obywatelskiej powinien być przedmiotem powszechnej troski. Co ciekawe, według „Diagnozy społecznej 2009” udział w wyborach parlamentarnych w 2007 roku deklaruje blisko 66% badanych, podczas gdy dane PKW wskazują na niespełna 54%. Najmniejszą popularnością wśród obywateli cieszą się wybory do Parlamentu Europejskiego: w 2004 roku wzięło w nich udział 15,4% uprawnionych, a w 2009 – 24,53%. W 2010 roku w wyborach prezydenckich frekwencja wyniosła 54,94% w pierwszej turze i 55,31% w drugiej.



W wyborach samorządowych w 2002 roku udział wzięło blisko 45% wyborców, podobnie w 2006.

Dla partycypacji społecznej istotne jest również uczestnictwo w zebraniach publicznych – zarówno bierne, jak i aktywne. Po pierwsze, wskazuje ono na zainteresowanie sprawami publicznymi (nieprywatnymi), a po drugie na podejmowanie próby (np. poprzez dyskusję) dokonania jakiejś zmiany. Blisko 20% ankietowanych deklaruje udział w ostatnim czasie w zebraniu publicznym poza miejscem pracy (*Diagnoza społeczna 2009*). Najczęściej udział w zebraniach deklarują osoby w wieku 35 do 64 lat (w tych przedziałach wiekowych to ponad 20%), mieszkańcy wsi (ponad 21%), dużych i największych miast (po ok. 20%). Im wyższe wykształcenie respondentów, tym więcej z nich deklaruje udział w zebraniu (od 11,31% wśród ludzi z wykształceniem podstawowym i niższym do 27,15% z wyższym i policealnym). **Najbardziej zaangażowaną grupą społeczno-zawodową są rolnicy (40%), co nie dziwi zważywszy dużą aktywność mieszkańców wsi**, oraz prywatni przedsiębiorcy (27%). Warto przyrzeć się także, w jaki sposób badani uczestniczą w zebraniach. Prawie połowa z tych ankietowanych, którzy wzięli udział w zebraniu, zabrała na nich głos, a nieco ponad 35% brała udział w jego organizowaniu bądź prowadzeniu. Najczęściej wypowiadają się prywatni przedsiębiorcy, rolnicy i pracownicy sektora publicznego (ponad 50% we wszystkich kategoriach).

Stowarzyszenie, czyli razem różniej

Organizacje pozarządowe (stowarzyszenia i fundacje) są ważnym elementem życia publicznego. Wolność stowarzyszania się pozwala ludziom zorganizować się na rzecz wspólnego działania, także poznać swoje lokalne środowisko i zaprzyjaźnić z sąsiadami. Organizacje pozarządowe tworzą instytucjonalny szkielet społeczeństwa obywatelskiego. Ich rozwój jest oparty o aktywność obywatelską i zakorzenienie w różnego rodzaju wspólnotach. Działalność organizacji pozarządowych powinna zaczynać się od działania na rzecz społeczności lokalnej (od wsparcia dla rodziny, poprzez pomoc grupom nieformalnym, aż do wspomagania powstawania lokalnych porozumień), rozwijając stopniowo swoje działania na coraz to szersze terytorium, bądź specjalizując się w działaniu na rzecz określonej grupy osób czy środowisk.

W świetle nakreślonych wyżej wyzwań czy obowiązków dziwić mogą dane opublikowane w marcu 2010 r. przez CBOS (badanie „Aktywność Polaków w organizacjach pozarządowych w organizacjach obywatelskich w latach 1998-2010”), z których wynika, iż **blisko trzy czwarte dorosłych Polaków (72%) nie działa w żadnej organizacji obywatelskiej**. Mniej więcej co siódmy ankietowany (15%) deklaruje, że poświęca swój czas wolny na działalność społeczną w jednej dziedzinie. Z przywoływanych wyżej badań wynika, iż Polacy najczęściej swój czas poświęcają na pracę społeczną w komitetach rodzicielskich, radach rodziców oraz innych organizacjach działających na rzecz szkolnictwa i oświaty, a ponadto pracują społecznie w związkach, klubach i stowarzyszeniach sportowych, organizacjach charytatywnych oraz ruchach religijnych i wspólnotach parafialnych. Działalność Polaków w organizacjach obywatelskich jest zróżnicowana społecznie. Wiąże się zarówno z czynnikami o charakterze społecznym (m.in. wykształcenie, pozycja zawodowa), jak i bytowym (sytuacja ekonomiczna ankietowanych i ich gospodarstw domowych) oraz jest mocno powiązana z religijnością.

Ponadprzeciętną aktywnością społeczną w ramach organizacji obywatelskich w Polsce charakteryzują się przede wszystkim osoby stanowiące kadry kierowniczą oraz specjaliści wyższego szczebla, respondenci z wykształceniem wyższym (45%), osoby uczące się lub studiujące (43%), osoby praktykujące religijnie kilka razy w tygodniu (41%), rolnicy (40%) i mieszkańcy największych miast (37%). Ci, którzy najchętniej angażują się w działalność grup o charakterze obywatelskim, często cechują się przynależnością do kilku tego typu organizacji. Minimalne zaangażowanie w działalność organizacji obywatelskich dotyczy przede wszystkim bezrobotnych (88% z nich nie wykazuje takiej aktywności), pracowników usług (86%), osób źle oceniających swoją sytuację materialną (86%) oraz rencistów (85%).

W następnym numerze refleksje na temat współpracy Polaków z innymi oraz naszych działań na rzecz lokalnych społeczności

Magdalena Mike - socjolog, pasjonatka społecznej przedsiębiorczości, koordynatorka Inkubatora Społecznej Przedsiębiorczości w Dąbrowie Górniczej, doradczyni i trenerka podmiotów ekonomii społecznej.



Kształcenie zdalne

Krótką charakterystyka z informatyzowanej formy kształcenia

Tekst: Łukasz Tomczyk

Współczesny człowiek coraz częściej wykorzystuje narzędzia elektroniczne, głównie do pozyskiwania informacji, komunikacji, biznesu, zakupów, bankowości i rozrywki. Media prezentują zdarzenia oraz kreują rzeczywistość (sytuację tą odzwierciedla powiedzenie, iż jeśli czegoś nie ma w Internecie to jest wielce prawdopodobne, że w ogóle to nie istnieje). Idea kształcenia zdalnego nie jest zupełnie nowa – wraz z pojawieniem się rozwiązań pozwalających na przekazywanie informacji na odległość wdrażano je sukcesywnie w praktykę edukacyjną. Wszelkie bariery: czasowe, odległościowe, zdrowotne, ekonomiczne uniemożliwiające edukację powodują, iż nauczanie wspomagane medialnie cieszy się szczególnym zainteresowaniem. Metoda e-learningu pozwala w efektywny sposób nabywać nową wiedzę oraz umiejętności. Obopólne korzyści dla odbiorców i nauczycieli e-usług edukacyjnych sprawiają, iż forma kształcenia na odległość podnosi wydajność oraz uatrakcyjnia proces uczenia się.

Edukacja zdalna to proces, w którym dominują urządzenia medialne przekazujące treść w różnych formach (tekst, dźwięk, obraz), a sam transfer informacji następuje w czasie rzeczywistym. W kształceniu na odległość przy użyciu mediów elektronicznych nauczyciel obserwuje postępy ucznia na podstawie jego działań wykonywanych w e-platformie. Popularność kształcenia na odległość przy użyciu Internetu wynika z następujących czynników:

1. Społecznych: powiększanie się ilości osób korzystających z technologii informatycznych i wzrost świadomości na temat ich zastosowań w różnych obszarach życia, potrzeba ciągłego doskonalenia się, wdrażanie edukacji zdalnej w projektach finansowanych m.in. z EFS.
2. Ekonomicznych: redukcja kosztów szkolenia (wynajęcie sal, opłacenie wykładowców, wdraża-

nie platform bazujących na nieodpłatnych licencjach), podnoszenie kwalifikacji zawodowych.

3. Technicznych: rozwój infrastruktury informatycznej (szybkości, jakości, dostępności łącz internetowych) oraz aplikacyjnej (wybór platform szkoleniowych).

4. Osobistych: własny rozwój, chęć permanentnego pogłębiania możliwości nowych technologii, zdobycie wykształcenia oraz nowych kompetencji (Ł. Tomczyk, „Graphical User Interface In E-learning Systems Dedicated for Seniors”, 2009).

Kształcenie zdalne jako proces stricte dydaktyczny posiada trzy istotne elementy: źródło wiedzy (nauczyciel), odbiorca wiedzy (uczeń) oraz miejsce kształcenia, którego funkcjonalność umożliwia przekazywanie wiedzy. Składowe te wzbogacone są o zestaw struktur e-nauczania do których zalicza się: efektywność, kompletność, współdziałanie, trwałość, adaptowalność, dostępność oraz wielokrotną używalność. (zob. A. Barczak, J. Florek, S. Jakubowski, T. Sydoruk, „Zd@lna edukacja”, 2006). Zrozumienie tych czynników warunkuje poprawne wdrożenie e-edukacji.

Wyniki badań prowadzonych w aspekcie ponownego wykorzystywania kursów on-line wskazują, że najważniejsza jest satysfakcja z poprzedniego wykorzystania. Zadowolenie z uczestnictwa w e-nauczaniu zależy od czterech czynników: zadowolenia z administrowania kursem, z funkcjonalności, z jakości materiału oraz z interakcji między uczestnikami (J. Woźniak, „e-Learning w biznesie i edukacji”, 2009)

Powyższy tekst jest fragmentem artykułu autora pn. *Kształcenie zdalne jako efektywna forma hybrydowego nauczania seniorów* opublikowanego w: *Płockich Studiach Dydaktycznych Tom 22* pod red. R. Góralskiej (Szkoła Wyższa Pawła Włodkowica, Novum 2010)

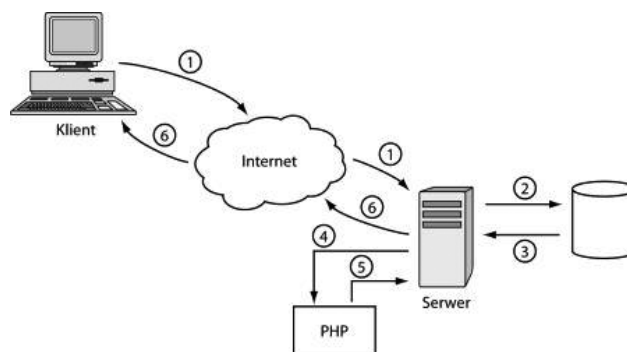


Uruchomienie i wykorzystanie platformy do kształcenia na odległość

tekst: Łukasz Tomczyk

Nauczanie na odległość na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat zdobyło niezwykłą popularność z wielu istotnych powodów: z platform będących rozbudowanymi, interaktywnymi serwisami internetowymi korzystają już szkoły podstawowe, gimnazjalne i ponadgimnazjalne oraz uczelnie wyższe – prekursorzy edukacji wspieranej komputerowo. Coraz częściej po narzędzia umożliwiające zdalne kształcenie sięgają firmy, samorządy i organizacje pozarządowe chcące przekazywać usystematyzowane informacje dla swoich odbiorców, pracowników lub klientów. Korzystają z samodzielnie utworzonych platform za sprawą bezpłatnego oprogramowania lub wynajmują firmy zewnętrzne, które tworzą serwis zgodnie ze specyfikacją zamawiającego. Warto w tym miejscu opisać zasadę działania tego typu serwisów.

Całe środowisko, które powoduje uruchomienie strony po wpisaniu odpowiedniego adresu w przeglądarce internetowej jest umieszczone na głównym komputerze „podpiętym na stałe” do sieci, określanym terminem serwera. W momencie gdy strona zostaje uruchomiona, użytkownik po dokonaniu rejestracji ma możliwość poznania wybranych lekcji składających się z kilku bądź kilkunastu tematów. Twórca platformy ma także możliwość ustawienia dostępu do kursów bez rejestracji, w których mogą uczestniczyć dowolni Internauci (w szczególności ci mniej zaawansowani); sposób dostępu do kursu określa administrator platformy. Większość obecnie działających serwisów internetowych wykorzystuje technologię „klient-serwer”. Ta skomplikowana z pozoru terminologia oznacza proste rozwiązanie techniczne: oprogramowanie zainstalowane oraz skonfigurowane jest na serwerze, natomiast uczestnicy kursu na swoich komputerach korzystają z jego zasobów. Schemat działania zobrazony został na Rys. 1.



Rys. 1. Schemat funkcjonowania serwisu internetowego w oparciu o technologię klient-serwer

Źródło: http://republika.onet.pl/_i/kursy/php02-001.png

Spoglądając na Rys. 1 można zauważyć, iż ciągła komunikacja pomiędzy użytkownikiem strony a serwerem wymaga uwzględnienia elementów takich jak język programowania (PHP) oraz bazy danych (MySQL). Większość stron internetowych korzysta ze specjalnego systemu kodowania i wyświetlania treści, jakim jest wspomniany PHP, zaś baza danych ma na celu przechowywanie wszystkich zgromadzonych treści. W celu uruchomienia internetowej platformy do kształcenia na odległość potrzebne jest:

1. Wykupienie miejsca na serwerze internetowym (istnieją również serwery bezpłatne, ale należy pamiętać, że zarabiają one na wyświetlaniu dodatkowych reklam).
2. Założenie własnej domeny, będącej adresem serwera z treścią edukacyjną.
3. Przesłanie skryptu (programu) na serwer (np. bezpłatnego oprogramowania Moodle).
4. Założenie bazy danych na serwerze; opcja ta zazwyczaj jest dostępna w panelu administracyjnym konta serwerowego.
5. Konfiguracja skryptu, przydzielenie uprawnień do platformy dla poszczególnych użytkowników oraz umieszczenie treści edukacyjnych w serwisie.
6. Wypromowanie aktywowanej strony (np. w postaci banerów na macierzystej stronie instytucji lub z wykorzystaniem pozycjonowania w wyszukiwarce internetowej).

CIĄG DALSZY NA STR 14



Bielska Gala Wolontariatu

tekst: Piotr Kostuchowski

Słowo wolontariat pochodzi z języka łacińskiego i oznacza dobrowolną, bezpłatną i świadomą pracę na rzecz społeczności, wykraczającą poza związki rodzinno-koleżeńskie. Jeszcze nie tak dawno słowo to brzmiało nieco egzotycznie. Dziś jednak bez wolontariuszy i ich pracy trudno wyobrazić sobie życie społeczne. W chwili obecnej około 4 milionów dorosłych Polaków jest lub była wolontariuszami. Działając na rzecz naszych społeczności, są zaangażowani w to, co robią i poczuwają się do odpowiedzialności za dobro wspólne. Jak sami mówią wolontariat to nie tylko dawanie, to także nauka, która pozwala sprawdzić się w działaniu, zdobywać cenne doświadczenie i zapewnia rozwój osobisty.

5 grudnia odbyła się zorganizowana przez Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne „Teatr Grodz-

ki” pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Bielska-Białej Bielska Gala Wolontariatu. Spotkały się na niej osoby, dla których słowo wolontariat ma bardzo konkretne znaczenie. Agnieszka Maj podsumowała realizację projektu „Wybieram wolontariat” współfinansowanego ze środków FIO i Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Zaprezentowano też osiągnięcia Centrum Wolontariatu, którego działania

przez 18 miesięcy koordynowała Monika Pendolska. W wyniku pracy Centrum przygotowano do pracy 362 wolontariuszy, 26 organizacji przeszkolono jak korzystać z pracy wolontaryjnej, do

około pięciuset uczniów adresowane były prelekcje popularyzujące pracę wolontariuszy w organizacjach pozarządowych. Dawid Zieliński przedstawił wyniki dokonanych w ramach projektu badań organizacji pozarządowych, działających na terenie miasta i powiatu Bielsko-Biała.



Punktem kulminacyjnym wydarzenia było uhonorowanie najbardziej zasłużonych wolontariuszy roku 2011, wyłonionych w konkursie Barwy Bielskiego Wolontariatu. Oto lista nagrodzonych:

Kategoria „Szkolne Kluby Wolontarystyczne”:

I Miejsce: Szkolny Klub Wolontariusza Przy Gimnazjum Nr 10 W Bielsku-Białej,

II Miejsce: Szkolne Koło Wolontariuszy W Gimnazjum W Chybiu,

III Miejsce: Szkolny Wolontariat Gimnazjum Publicznego Nr 3 W Czechowicach Dziedzicach.

Kategoria „Osoby Indywidualne”:

Ewa Gieleżyńska

Tomasz Gawęł

Anna Zabawa

Aleksandra Fredyna

Piotr Mikuła

Agnieszka Gąsior

Barbara Biber

Sebastian Wojtusiak

Specjalne Wyróżnienie:

Fundacja Drachma

Wolontariusz Roku 2011:

I Miejsce: Anna Jurczyga, wolontariuszka z Domu Opieki Samarytanin w Bielsku-Białej

II Miejsce: Brygida Machur, wolontariuszka z Domu Opieki Samarytanin i Hanna Barbara Frączek, wolontariuszka Stowarzyszenia Wspierania Rodziny

Podziękowania dla wolontariuszek „Teatru Grodzkiego” – Michaliny Sierny i Agnieszki Pocielaj.

Impreza zgromadziła liczne grono dostojnych gości. Artystycznego wymiaru dostarczyło przedstawienie „Chleb” stworzone w ramach realizacji projektu Bread-link.

Możemy tylko sobie życzyć, by w przyszłym roku Gala wypadła równie okazale. To że miała miejsce w tym roku było możliwe dzięki ludziom zaangażowanym w wolontariat.

Wolontariusze – dziękujemy wam!




CIĄG DALSZY ZE STR 11

Alternatywą do powyższych czynności jest utworzenie własnej platformy internetowej w jednym z dostępnych bezpłatnie serwisów. Na szczególną uwagę zasługuje strona www.gnomio.com z racji prostoty uruchomienia platformy do kształcenia na odległość. Umożliwia ona pominięcie wspomnianych wcześniej kroków od 2 do 4. Jest to szczególnie istotne dla osób lub firm nie posiadających funduszy lub umiejętności pozwalających na techniczne uruchomienie serwisu funkcjonującego poprzez skrypt Moodle.



Learn to use Moodle, the most widely used open source learning tool. You can create your own free, unlimited Gnomio site including full admin privileges! Fill out the form below and you will have your own Moodle online within a few minutes!

Site Name: <input type="text"/> .gnomio.com <small>Only lowercase letters and numbers. (2-12 Chars)</small>	Security Image:  <small>Click on it to get a different one</small>
E-mail: <input type="text"/> <small>We promise not to use your e-mail for anything else.</small>	Security Code: <input type="text"/> <small>Please enter the word you see in the image</small>
<input type="button" value="Activate your site"/>	

Źródło: www.gnomio.com

W celu utworzenia własnej platformy należy podać w serwisie gnomio.com nazwę własnej strony (Site Name), adres e-mailowy, a także przepisać zabezpieczający kod z pola „Security Image” do miejsca oznaczonego napisem „Security Code”, a następnie nacisnąć przycisk „Activate your site”. Po wykonaniu tych kilku prostych czynności otrzymamy na podany adres e-mailowy dane z dostępem do własnej platformy. Jest to niezwykle proste rozwiązanie dla instytucji, które sporadycznie organizują szkolenia lub dla osób chcących poznać tajniki platformy Moodle.

Edukację na odległość oferują nie tylko szkoły lecz także instytucje państwowe takie jak Narodowy Bank Polski. Pod adresem www.nbportal.pl/pl/np/nauka/kursy potencjalnie każdy z internautów może uczestniczyć w darmowym kursie, a po jego ukończeniu uzyskać certyfikat.

Akademia umiejętności dydaktycznych

- Twoje postępy
- 1. Elementy autoprezentacji
 - 1.1. Komunikacja werbalna
 - 1.2. Komunikacja niewerbalna
 - ✓ Test końcowy rozdziału 1
 - 2. Dynamika i specyfika grupy
 - 2.1. Dynamika procesu grupowego
 - 2.2. Zjawiska grupowe cz. 1
 - 2.3. Zjawiska grupowe cz. 2
 - 2.4. Role grupowe
 - ✓ Test końcowy rozdziału 2
 - 3. Trudności w pracy z grupą
 - 3.1. Trudni uczestnicy
 - 3.2. Trudne sytuacje
 - ✓ Test końcowy rozdziału 3
 - 4. Zwiększenie skuteczności w kontakcie z uczniem
 - 4.1. Czym jest asertywność?
 - 4.2. W jakich sytuacjach warto być asertywnym wobec ucznia?
 - ✓ Test końcowy rozdziału 4
 - 5. Stres i radzenie sobie ze stresem
 - 5.1. Natura stresu

Rys. 2. Kursy NBPortal

Źródło: www.nbportal.pl

Nieco inny profil kursów oferuje Portal Innowacyjnego Transferu Wiedzy w Naukę. Pod adresem: moodle.pitwin.edu.pl można uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez specjalistów zatrudnionych w polskich uczelniach wyższych. Osoby uczestniczące w kursach po ich ukończeniu mogą przystąpić do egzaminu i otrzymać stosowny dyplom.



Rys. 3. Kursy online w portalu PITWIN

Źródło: moodle.pitwin.edu.pl

Kształcenie zdalne jak każda z organizacyjnych form posiada pozytywne i negatywne strony. Poznanie i zrozumienie tych elementów przyczynia się do zaplanowania procesu kształcenia zgodnie z założoną efektywnością i możliwościami instytucji. W poniższej tabeli zaprezentowano wybrane wady i zalety nauczania poprzez globalną cyfrową wioskę.



Tabela 1. Zalety i wady kształcenia zdalnego

ZALETY	WADY
<ul style="list-style-type: none"> • Redukcja czasu nauki. • Ciągła dostępność 7/24/365. • Centralizacja procesu nauczania. • Standaryzacja wiedzy. • Ułatwiony kontakt z mentorem, ekspertem merytorycznym lub trenerem. • Łatwość modyfikacji treści i jej natychmiastowej dystrybucji. • Wygoda realizacji szkoleń. • Kontekstowość, wielowątkowość i indywidualizacja szkoleń. • Interaktywna i angażująca forma szkoleń. • Bogato ilustrowane symulacje zjawisk i procesów. • Możliwość lepszego wykorzystania zasobów wiedzy organizacji. • Możliwość dobrego uzupełnienia tradycyjnych form zdobywania kompetencji. • Środowisko nauczania wolne od tradycyjnych sankcji występujących w procesie kształcenia. • Możliwość ciągłego powrotu do przedstawianych treści. 	<ul style="list-style-type: none"> • Dodatkowa, często spora inwestycja • Duży odsetek osób niekończących kursów e-learningowych • Brak niezbędnych umiejętności obsługi komputera prowadzi do niepełnego wykorzystania potencjału kursów. • Atomizacja wiedzy (grozi utratą kontekstu i lukami w wiedzy). • Uzależnienie od dostawcy kursów e-learningowych, jeśli chodzi o program szkolenia. • Kurs może być powierzchowny, ponieważ często koncentruje się na rozwiązaniu problemu, a nie na dogłębnym poznaniu jego istoty. • Mała wiarygodność w procesie zdalnej komunikacji, możliwość podszycia się pod eksperta. • Konieczność zaangażowania dużych zasobów podczas realizacji procesów e-learningu. • Wysoki koszt opracowania i konserwacji treści szkoleniowej.

Niewątpliwie platformy internetowe pozwalające kształcić na odległość są narzędziem w dalszym ciągu niewystarczająco popularnym. Stan ten wynika z małej wiedzy na temat możliwości jakie oferują, niechęci do ich wdrożenia, czy też z obawy o zbytnią złożoność techniczną. Jednak jak pokazuje przytoczony przykład strony gnomio.com „dla chcącego nic trudnego”, nawet bez posiadania specjalistycznej wiedzy z zakresu informatyki. Ponadto, przed uruchomieniem własnej strony internetowej warto samodzielnie przejść kilka kursów dostępnych bezpłatnie w Internecie, co pozwoli na przełamanie oporów przed kształceniem wspomaganym komputerowo. Rozwijające się w Polsce społeczeństwo informacyjne przyspiesza rozwój e-usług. Już nikogo nie dziwi intensywny wzrost sprzedaży towarów i usług przez Internet, korzystanie z bankowości online,

kontakt z e-urzędem lub ze znajomymi. Z racji nikłego wykorzystania do tej pory rozwiązań e-platform do kształcenia, usługa ta ma szansę na przestrzeni najbliższych lat stać się bardzo dobrym narzędziem dydaktycznym. Jednakże należy podkreślić, iż o pozytywnym odbiorze przez użytkowników tego typu aplikacji świadczy nie tylko prawidłowa konfiguracja techniczna, lecz także interesująca i merytorycznie poprawna treść, a także prawidłowa implementacja w całości działań metodyki kształcenia na odległość.

Łukasz Tomczyk – doktorant Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, pedagog i informatyk zajmujący się kształceniem w dziedzinie nowych mediów oraz nauk humanistycznych i społecznych. Jego zainteresowania dotyczą zagadnień z zakresu społeczeństwa informacyjnego, oświaty dorosłych oraz interakcji człowieka z komputerem. Członek m.in. Polskiego Towarzystwa Informatycznego i Stowarzyszenia Gerontologów Społecznych.

Dostosowanie Centrum Kształce- nia Ustawicznego w praktyce na przykładzie Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego w Zabrzu

tekst: Kamila Nowotarska

W poprzednim numerze „Edukatora” przedstawione zostały prawne aspekty dostosowania centrów kształcenia do potrzeb osób niepełnosprawnych. Omówiliśmy zagadnienia wynikające z obowiązujących aktów prawnych, zwracając uwagę na konieczność indywidualizacji projektów ze względu na same obiekty. Dzisiaj chciałabym Państwu przedstawić jeden z takich ośrodków, który został dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. W Zabrzeńskim Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego moim przewodnikiem był jego dyrektor mgr inż. **Ryszard Gruca** oraz zatrudniony na stanowisku administratora sieci i informatyka pan **Andrzej Malczewski**.



Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego w Zabrzu jest zespołem publicznych placówek oświatowych, którego organem prowadzącym jest miasto Zabrze. Pieniądze przeznaczone na modernizację oraz przebudowę pochodziły częściowo z budżetu gminy, częściowo ze środków unijnych. Największa przebudowa istniejącego obiektu została zrealizowana w 2008 r. w ramach projektu „Adaptacja przemysłowych budynków gminy Zabrze na potrzeby Centrum Kształcenia Praktycznego i Doskonalenia Zawodowego”.

Początki CKPiU sięgają roku 2000, kiedy uchwałą Rady Miejskiej w Zabrzu powołano Centrum Kształcenia Praktycznego. Do jego głównych zadań należało organizowanie zajęć praktycznych dla uczniów zabrzeńskich szkół kształcących zawodowo. Ośrodek od początku był bardzo elastyczny, dostosowując się do zapotrzebowania rynku. W celu pomocy uczniom w przygotowaniu ich do wejścia na otwarty rynek pracy pojawiła się konieczność powołania w 2003 r. Ośrodka

Doradztwa Zawodowego, który działał do roku 2010, wspierając szkoły wykwalifikowaną kadrą doradców zawodowych. W 2004r. zostało powołane Zabrzeńskie Centrum Informacji o Rynku Pracy. W celu udostępnienia Centrum osobom niepełnosprawnym został wykonany podjazd oraz osobne wejście mające na celu umożliwienie funkcjonowania Ośrodka, początkowo nawet do godz. 21:00. Ta przebudowa została zrealizowana z budżetu miasta Zabrze. Centrum służyło pomocą

przy poszukiwaniu pracy, prowadzone były szkolenia także dla osób niepełnosprawnych. W tym okresie została między innymi zakupiona specjalna klawiatura działająca jak tablet, którą można zaprojektować w celu ułatwienia pracy osobom z zaburzeniami koordynacji ruchowej oraz oprogramowanie dla osób

niedowidzących, które dostosowuje kontrast, wielkość czcionki ekranu monitora oraz jest wspomagane przez lektora, który identyfikuje wykonywane przez daną osobę czynności jak np. otwarcie konkretnego programu.

W 2006 r. uchwałą rady Miejskiej w Zabrzu powołano kolejną publiczną placówkę oświatową – Ośrodek Doksztalcenia i Doskonalenia Zawodowego, który zajmuje się organizacją kursowego nauczania teoretycznych przedmiotów zawodowych dla uczniów szkół klas wielozawodowych ZSZ. W 2007 roku Centrum Kształcenia Praktycznego i Ośrodek Doksztalcenia i Doskonalenia Zawodowego połączono w zespół publicznych placówek oświatowych: Centrum Kształcenia Praktycznego i Doskonalenia Zawodowego. W 2008 r. powołano kolejną Centrum Kształcenia Ustawicznego, w ramach którego prowadzone jest Technikum Uzupełniające dla Dorosłych, Szkoła Policealna dla Dorosłych, Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Dorosłych. W 2010r. w jego strukturę włączono nowoutworzone Liceum



Ogólnokształcące dla Dorosłych oraz przeniesione z innej szkoły Gimnazjum dla Dorosłych.

Początkowo Centrum było rozproszone i użytkowało kilka obiektów warsztatowych na terenie miasta. Dopiero w roku 2009, dzięki dofinansowaniu z Priorytetu VIII RPO „Infrastruktura edukacyjna” Dz. 8.3 „Infrastruktura szkolnictwa” został realizowany projekt pn. „Adaptacja przemysłowych budynków gminy Zabrze na potrzeby Centrum Kształcenia Praktycznego i Doskonalenia Zawodowego” i przebudowa w pełni dostosowująca budynki Centrum do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Obecnie obiekt CKPiU składa się trzech budynków: trzykondygnacyjnego budynku administracyjno-dydaktycznego, trzykondygnacyjnego budynku dydaktycznego i parterowej hali warsztatowej. Dla potrzeb osób niepełnosprawnych zainstalowano **windę** oraz **dwie elektroniczne platformy przyschodowe**, ponieważ w trakcie przebudowy w poszczególnych obiektach wystąpiły różnice poziomów na tyle duże, że trzeba było wybudować schody.

Na każdej kondygnacji znajdują się ubikacje, jedna z nich jest dostosowana dla osób niepełnosprawnych. Centrum zadbało także o możliwość wezwania pomocy w razie nagłego zasłabnięcia poprzez umieszczenie **przycisku przywołującego**. Na parterze znajdują się pracownie obróbki mechanicznej, pracownia napraw samochodowych, pracownia obróbki ręcznej, pracownia diagnostyki samochodowej oraz biblioteka, która funkcjonuje w miejscu dawnego Zabrzeńskiego Centrum Informacji o Rynku Pracy. Pierwsze piętro zajmuje administracja. Są tu także dwie sale dydaktyczne oraz dwie pracownie komputerowe, w których między innymi odbywają się zajęcia dla pracowników zabrzeńskiego Zakładu Aktywności Zawodowej. Na piętrze drugim znajdują się kolejne sale dydaktyczne i duża sala komputerowa wyposażona w przydatne do kształcenia zawodowego oprogramo-

wanie, w tym m.in.: AutoCAD, programy do kosztorysowania czy projektowania terenów zieleni. CKPiU jest także pracodawcą dla kilku osób niepełnosprawnych i zainwestowało w **oprogramowanie dla osób niedowidzących oraz specjalną klawiaturę**, która na co dzień służy zatrudnionemu w ośrodku doradcy zawodowemu, ale może być także wykorzystywana podczas szkoleń.

Obiekt posiada bardzo dobrą infrastrukturę i warunki do dalszego rozwoju. W najbliższej przyszłości planowane jest otwarcie kolejnych budynków w całości udostępnionych dla potrzeb osób z niepełnosprawnością: nowej hali warsztatowej z pracowniami kształcenia praktycznego, obiektu hotelarskiego z salami dydaktycznymi, pracowniami fryzjerskimi, kosmetycznymi i Domem Turysty oraz obiektu gastronomicznego z kuchnią i stołówką, prowadzonymi przez uczniów, kształcących się w zawodach hotelarskich, gastronomicznych i innych usługowych (fryzjerskich i kosmetycznych).

Mając takie pracownie Centrum ma szansę przyczynić się do wsparcia rozwijającej się turystyki przemysłowej, ale przede wszystkim stworzyć znakomite warunki do zdobywania lub podwyższania kwalifikacji młodzieży, osób dorosłych, w tym osób z niepełnosprawnością.

CKPiU Zabrze współpracuje z pełnomocnikiem Prezydenta Miasta Zabrze ds. Osób

Niepełnosprawnych, Zakładem Aktywności Zawodowej w Zabrzu, Powiatowym Urzędem Pracy, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie, pracodawcami i związkami pracodawców oraz z Forum Organizacji Pozarządowych Działających Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin „Razem”.

Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego w Zabrzu, ul. 3 Maja 95, 41-800 Zabrze, tel. (32) 370-15-99, e-mail: ckp@ckp.zabrze.pl, www.ckp.zabrze.pl





Słów parę o orzecznictwie o niepełnosprawności i o stopniu niepełnosprawności

Tekst: Jacek Baczak

Część II

Orzeczenie o nie zaliczeniu do stopnia niepełnosprawności i o odmowie wydania orzeczenia

Orzeczenie o nie zaliczeniu do stopnia niepełnosprawności jest wydawane stosunkowo rzadko, dotyczy osób nie zaliczonych do żadnego z trzech stopni. Nie oznacza jednak, że osoba, która była orzekana i otrzymała takie orzeczenie jest zdrowa. Zespoły orzekające nie są jednostkami służby zdrowia i nie wyrokują o tym, czy ktoś jest chory czy zdrowy. Orzeczenie o nie zaliczeniu do stopnia niepełnosprawności oznacza, że poziom codziennego funkcjonowania zdrowotnego, społecznego, zawodowego osoby orzekanej nie pozwala jej zaliczyć do żadnego, nawet lekkiego stopnia niepełnosprawności.

Orzeczenie o odmowie wydania orzeczenia zostaje wydane tylko w jednym określonym przypadku – w przypadku negatywnego rozpatrzenia wniosku o ponowne orzeczenie z tytułu pogorszenia stanu zdrowia. Przykładowo: gdy wnioskodawca posiada orzeczenie wydane na dłuższy czas np. orzeczenie o lekkim stopniu wydane w roku 2009 na okres pięciu lat i w czasie jego trwania następuje pogorszenie stanu zdrowia (wypadek, hospitalizacja, progresja choroby), składa ponowny wniosek z tytułu tego pogorszenia, chcąc zmienić swoje orzeczenie na umiarkowany stopień. Wtedy skład orzekający ma do wyboru dwie możliwości: stwierdzić faktyczne pogorszenie i wydać orzeczenie o umiarkowanym stopniu (lub orzeczenie zmieniające treść niektórych istotnych zapisów lub wskazań) lub stwierdzić, że zmiana stanu zdrowia nie obniżyła funkcjonowania orzekanej osoby tak istotnie, by zaliczyć ją do umiarkowanego stopnia i zastosować wtedy orzeczenie o odmowie wydania nowego, „pogorszonego” orzeczenia.

Orzeczenia „dziecięce”

Katalog orzeczeń „dziecięcych” do 16 roku życia zawiera dwa podstawowe rodzaje orzeczeń: pozytywne

o zaliczeniu do osób niepełnosprawnych i negatywne o nie zaliczeniu do osób niepełnosprawnych oraz, podobnie jak u dorosłych, orzeczenia o odmowie i dwa rodzaje orzeczenia o odroczeniu nie wymagające komentarza. Cezura czasowa szesnastych urodzin oznacza w praktyce, że dziecko np. w wieku lat dziesięciu poruszające się na wózku inwalidzkim może stanąć przed składem orzekającym (w wyniku złożenia wniosku przez swego rodzica) i pomimo braku rokowań medycznych co do wyleczenia otrzymać orzeczenie o niepełnosprawności zaliczające do osób niepełnosprawnych tylko na okres czasowy, to jest do swoich szesnastych urodzin. Zgodnie bowiem z przepisami, niepełnosprawność dziecka orzeka się na czas określony, jednak na okres nie dłuższy niż do ukończenia przez dziecko 16 roku życia. Natomiast „dorosły” stopień niepełnosprawności orzeka się na czas określony, najdłużej na okres do 5 lat (jeżeli według wiedzy medycznej może nastąpić poprawa stanu zdrowia) lub na stałe (jeżeli według wiedzy medycznej stan zdrowia nie rokuje poprawy).

Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności

Każdy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w realizacji swojego zadania ustawowego działa poprzez niezawisłe składy orzekające składające się z lekarza przewodniczącego oraz członków składu: doradcy zawodowego (psychologa), pracownika socjalnego lub pedagoga. Do obsługi posiedzenia każdego składu orzekającego każdorazowo przypisywany jest przez przewodniczący Zespołu. W składach orzekających mogą pracować tylko osoby posiadające certyfikat uprawniający do orzekania, o którym mowa w paragrafie 23. rozporządzenia ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (Dz. U. z 2003 Nr 139 poz. 1328 z późn. zmianami). W pozostałych sprawach dotyczących postępowania administracyjnego decyzje podejmuje przewodniczący Zespołu po ewentualnej konsultacji z lekarzem przewodniczącym danego składu orzekającego.



Wnioski o wydanie orzeczenia

Wniosek o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności (osoby od 16 roku życia) lub wniosek o wydanie orzeczenia o niepełnosprawności (osoby do 16 roku życia) jest kompletny tylko wraz z załącznikiem w postaci jednolitego zaświadczenia lekarskiego dla obydwu wniosków (wydane przez lekarza nie wcześniej niż 30 dni przed dniem złożenia wniosku). W trakcie składania wniosku dobrze jest ustalić w trakcie rozmowy w Zespole cel składania wniosku i oczekiwania wnioskodawcy. Wpisanie we wniosku pełnego zakresu celów, dla których wydane ma być orzeczenie jest informacją dla składu orzekającego, który będzie rozpatrywał wniosek.

W przypadku wygaśnięcia 30-dniowego terminu ważności zaświadczenia lekarskiego od dnia wypełnienia przez lekarza do dnia składania wniosku (taką klauzulą opatrzony jest formularz zaświadczenia) możliwe jest uzupełnienie tego braku formalnego przez lekarza wydającego zaświadczenie poprzez uaktualnienie daty z pieczętą i podpisem lekarza obok uaktualnionej daty. Unika się wtedy wypełniania zaświadczenia na nowo w sytuacji, gdy zwlekaliśmy zbyt długo, powyżej 30 dni, ze złożeniem kompletnego wniosku. Dotyczy to sytuacji gdy np. data wypełnienia przez lekarza to 1 września, natomiast wniosek zostaje składany w siedzibie Zespołu w dniu 14 października. W przypadku złożenia wniosku w celu kontynuacji lub z tytułu przedłużenia stopnia niepełnosprawności (nie z tytułu pogorszenia) z dużym wyprzedzeniem czasowym, wynoszącym ponad 30 dni przed terminem upływu ważności poprzedniego orzeczenia, dobrze jest być przygotowanym na fakt, iż rozpatrzenie kolejnego wniosku i zwołanie posiedzenia składu w jego sprawie nastąpi dopiero po wygaśnięciu ważności aktualnego orzeczenia.

Wniosek o wydanie orzeczenia wraz z załączoną dokumentacją medyczną, przed skierowaniem sprawy na posiedzenie składu orzekającego, podlega wstępnej ocenie wyznaczonego przez przewodniczącego zespołu lekarza (przewodniczącego składu orzekającego). Tak więc akta są czytane i analizowane przez lekarza zanim osoba orzekana pojawi się w dniu posiedzenia w siedzibie Zespołu. Lekarz między innymi ocenia czy stan zdrowia wnioskodawcy oraz załączona dokumentacja pozwala wybrać tryb orzekania o stopniu niepełnosprawności podczas posiedzenia składu z obecnością wnioskodawcy na posiedzeniu składu lub tryb orzekania zaocznego (bez bezpośredniej obecności na posiedzeniu składu).

W takim przypadku – orzekania zaocznego – do wydania orzeczenia konieczna i potrzebna jest kopia dokumentacji leczenia: kopie kart wypisowych leczenia szpitalnego, kopie historii choroby. Bardzo przydatne są oceny funkcjonowania i zdolności do samoobsługi np. ocena pielęgniarska w skali Barthela.

Posiedzenie składu orzekającego odbywa się w zaplanowanym terminie. Uczestniczy w nim lekarz przewodniczący składu, specjalista (doradca zawodowy, pracownik socjalny lub psycholog) oraz protokolant. Protokół z posiedzenia składu orzekającego sporządzany jest na bieżąco w trakcie posiedzenia. Protokół odnosi się do szczegółowych wskazań, które ze względu na potrzebę ochrony dóbr osobistych osoby zainteresowanej, nie zostały zamieszczone w treści orzeczenia np. wskazanie konkretnego rodzaju protezy (piersi, oka czy ręki), konieczności uczestnictwa w leczeniu w poradniach psychiatrycznych lub leczenia uzależnień.

Wnioski o wydanie orzeczenia, zarówno „dorosłego” (powyżej 16 roku życia) jak i „dziecięcego” (do 16 roku życia) są dostępne:

- w siedzibie Zespołu ul. Lipnicka 36,
- w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej (MOPS) ul. K. Miarki 11
- na stronie internetowej MOPS:
- <http://www.mops.bip.wizja.net/index.php?module=articleview&cid=85>
- w Urzędzie Miejskim, Pl. Ratuszowy 6 – Biuro Obsługi Interesanta – stanowisko obsługujące osoby niepełnosprawne
- na stronie internetowej Urzędu Miejskiego: www.um.bielsko.pl (w zakładce: Urząd Miejski/ Jak załatwić sprawę/ Wydział Polityki Społecznej)

Powyższy tekst zawiera garść podstawowych informacji, które nie wyczerpują zapewne wszystkich wątpliwości. Dlatego gdyby ktoś z czytelników miał dalsze, szczegółowe pytania, tekst ten może być początkiem dalszej rozmowy.

Jacek Baczak

Przewodniczący Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Bielsku-Białej

W następnym numerze przeczytamy o bardzo istotnym elemencie orzecznictwa – przyczynie niepełnosprawności.



Otrzymałiśmy od Państwa kwartalnik „Eduktor - promocja kształcenia ustawicznego

osób niepełnosprawnych”, za co serdecznie dziękujemy.

Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Ziemi Żywieckiej opiera swoją działalność na pracy społecznej oraz inicjatywach gospodarczych zapewniających funkcjonowanie Stowarzyszenia. Celem naszym jest integracja środowiska oraz rozwijanie zainteresowań naszych członków. Cele realizujemy w szczególności poprzez współdziałanie z organami administracji państwowej, samorządowej, placówkami służby zdrowia, organizacjami inwalidów, rencistów i emerytów. Udzielamy pomocy członkom w rozwiązywaniu spraw życiowych. Organizujemy samopomoc członkowską mającą na celu przeciwdziałanie poczuciu rezygnacji, osamotnieniu i bezradności. Otaczamy opieką dzieci niepełnosprawne i ich rodziny, a także osoby o nowo powstałym inwalidztwie.

Stowarzyszenie działa już 15 lat, pracujemy wszyscy jako wolontariusze. Od 15 lat prowadzimy spotkania w grupie integracyjnej (w każdą sobotę od g. 10. do 13.), obecnie w Klubie „Akwarium”, dawniej w klubie przy ul. Jana 10 w Żywcu. Zajęcia prowadzone są przez wolontariuszy, w zakresie malarstwa (na płótnie, na desce, na szkłe), haftu, gobelinarstwa, bibułkarstwa, muzyki i śpiewu. Poprzez tego typu zajęcia rozwijamy zainteresowania oraz pogłębiaamy wiedzę, następuje integracja.

Organizujemy wystawy prac członków Stowarzyszenia, w ten sposób promujemy osoby niepełnosprawne. Nasi podopieczni: Przemysław Kuźnik i Wojciech Marek występowali na koncertach dla niepełnosprawnych w Ciechocinku, w Busku Zdroju, Krakowie, Pszczynie, Zielonej Górze oraz miejskich imprezach.

Organizujemy wycieczki po Polsce i zagranicę. W naszym kalendarzu są stałe imprezy: Dzień Dziecka, Pożegnanie lata, Mikołajki, Walentynki, koncerty i aukcje. By organizować te imprezy zwracamy się z prośbą o środki finansowe czy rzeczowe do Urzędu Miasta, Starostwa i innych sponsorów. Stowarzyszenie w tym roku organizowało już promocję naszych członków organizując wystawę malarstwa w Gminnym Ośrodku

Kultury w Porąbce, w Miejskim Centrum Kultury i Turystyki w Żywcu.

Bardzo cieszymy się, że wychodzi kwartalnik „Eduktor”. Niepełnosprawność nie wyklucza. Dziękujemy i życzymy sukcesów w pracy zawodowej, społecznej oraz życiu osobistym.

Władysława Klinowska
Wiceprezes Stowarzyszenia
na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Ziemi Żywieckiej.



Co mi daje nauka?

Co daje mi nauka, prócz pogłębiania wiedzy, satysfakcji i poczucia podnoszenia własnej wartości? Zmienia moje życie. Odkrywam w sobie nowe zainteresowania, mam wrażenie, że każda ukończona szkoła i szkolenie owocują w różne ciekawe wydarzenia w całym życiu. Poznaje i wielu wartościowych ludzi.

Liceum ogólnokształcące ukończyłam eksternistycznie. W Bielsku jeszcze nie było tego typu szkoły, więc na wykłady jeździłam 3 razy w tygodniu do Czechowic, a egzaminy po każdym semestrze zdawałam w bielskim liceum. Pamiętam, jak na egzamin z fizyki na kilkunastu zadeklarowanych uczniów stawilo się nas tylko 5 osób; zdaliśmy wszyscy. Śmiało się później, że profesorowie zaliczyli nas za odwagę. Półtora roku szybko minęło i mogłam w końcu cieszyć się zdaną maturą. Kilka lat później zdecydowałam się na Policealne Technikum Informatyczne. Nie było łatwo, zwłaszcza, że w tym okresie moje leczenie było bardzo intensywne. Więc dzieliłam czas między szkołą, pracą i częstymi wizytami w klinikach. Informatyka to bardzo rozległy temat, a ja byłam kompletnym laikiem. Na szczęście na wykłady uczęszczały osoby dużo młodsze od mnie, które miały dużo większą wiedzę niż ja i zawsze ktoś mi pomógł. Miło wspominać ćwiczenia w grupach z nowo poznanych programów. Nie raz uśmialiśmy się przy kombinowaniu, by program zadziałał, jaka była później radość, gdy dzięki połączonym siłom udało się ukończyć zadanie.

Kolejny raz potwierdziło się powiedzenie, że na naukę nigdy nie jest za późno, że to ile ma się lat nie ma znaczenia. Akceptacja w środowisku nie zależy od wieku ani wyglądu czy sprawności tylko od chęci przystosowania się. Jeśli sami akceptujemy otoczenie, to otoczenie także nas będzie akceptowało.

W Techniku poznałam podstawy grafiki komputerowej. Bardzo mi się spodobało tworzenie projektów przy pomocy różnych programów komputerowych. Dzięki znajomości programów graficznych oraz szkoleniom na tematy związane z organizacjami pozarządowymi trafiłam do „Teatru Grodzkiego”, gdzie odbyłam staż

na stanowisku grafika komputerowego, a także wzięłam udział w jednym z projektów. To bardzo rozwijające i ciekawe doświadczenia.

Czasami zastanawiam się jakby wyglądało moje życie, gdybym nie ukończyła tych szkół i kursów. Na pewno byłoby nudne i monotonne. Nie trafiłabym w wiele miejsc, nie poznałabym wielu osób, z którymi się zaprzyjaźniłam. Można to przyrównać do reakcji łańcuchowej, kolejne wydarzenia łączą się ze sobą, jedno zależne od drugiego.

*Wiele osób niepełnosprawnych czuje strach przed nowym. Boją się podjąć naukę, myśląc że sobie nie poradzą, że nie będą „pasować” do otoczenia. Nic bardziej mylnego. Nie jest ważne jak się wygląda, na ile się jest sprawnym fizycznie. Ważna jest osobowość. Trzeba sobie wyznaczać cele i realizować je bez względu na stan zdrowia. **Wyjście z domu i przebywanie w różnych środowiskach jest najlepszą terapią.** Poza tym z każdej szkoły czy szkolenia mam jakieś miłe wspomnienia, ale jakoś najbardziej utkwily mi w pamięci końcowe egzaminy. Trochę adrenaliny, jakaś z perspektywy czasu zabawna sytuacja: przed egzaminem z języka angielskiego ustaliłyśmy z koleżankami umowne znaki sugerujące odpowiedź, ale po losowaniu zaszczycił zajęcia pierwszej ławki przypadł akurat mnie. I z konsultacji nici. Na szczęście egzamin i tak udało mi się zaliczyć. Sens życia nadaje także ciekawa, dająca satysfakcję praca. Ale żeby ją podjąć, niezbędne są kwalifikacje. Zwłaszcza, że w dzisiejszych czasach rynek pracy stawia wysokie wymagania. Także każda wiedza i umiejętności się przydają. W moim życiu potwierdziło się to wiele razy.*

Znajomość obsługi komputera pozwoliła mi podjąć pracę na obecnym stanowisku. Mam zajęcie i czuję się potrzebna. Przebywam w miłym i przyjaznym środowisku.

Mam nadzieję, że moja kontynuacja nauki języka angielskiego także okaże się potrzebna w najbliższym czasie. Może czas pomyśleć o studiach... kto wie, co ciekawego dzięki temu się jeszcze wydarzy?

Sylvia Marek

Strony internetowe dla wszystkich

www.see-hear-touch.com



3 grudnia minął kolejny Światowy Dzień Osób Niepełnosprawnych. Coraz częściej myślimy i dyskutujemy o dostosowaniu systemu edukacyjnego i rynku pracy do potrzeb osób niepełno-

sprawnych. Często jednak pierwszą formą kontaktu nie jest już budynek, w którym można zamontować windy, lecz Internet. Ile stron placówek kształcenia i firm jest dostosowanych do wszystkich użytkowników – także osób niedowidzących, niewidzących czy niesłyszących? Czy są one w stanie przeczytać o ofercie edukacyjnej, skorzystać z materiałów? Okazuje się, że europejskie placówki świadczące usługi e-learningowe są nieprzygotowane na przyjmowanie osób z wadą słuchu i wzroku (raport Komisji Europejskiej z 2008 roku).

W odpowiedzi na ten problem grupa 27 ekspertów ze Słowenii, Grecji, Włoch i Austrii z doświadczeniem w kształceniu osób niesłyszących i niewidomych postanowiła zrealizować projekt szkoleń zawodowych dla powyższych grup za pomocą nowych technologii. Zdobyli dofinansowanie Komisji Europejskiej (program „Uczenie się przez całe życie”). Inicjatywa ACTrain ma na celu opracowanie modelu kursu zawodowego (ceramicznego) uwzględniającego potrzeby osób wykluczonych z korzystania z Internetu i e-learningu. Obecnie przygotowywana jest specjalna strona z poszczególnymi zajęciami. Materiał przedstawiany jest w trzech formach: wideo (obraz z komentarzem) z tłumaczeniem migowym w 4 językach, audio (czytany) oraz jako wyświetlany tekst. Strona projektu dostępna jest w języku angielskim, niemieckim, włoskim i słoweńskim www.see-hear-touch.com

Warto zastanowić się nad naszymi stronami internetowymi. Czasem wystarczy nagrać informację o naszej instytucji, aby mogły się o niej dowiedzieć osoby z wadą wzroku. W sieci jest wszystko, ale nie zawsze dla wszystkich...

Dekret UN

10 grudnia obchodziliśmy Dzień Praw Człowieka. Okazuje

się, że pierwszy dekret w historii UN (Narodów Zjednoczonych) dotyczący praw osób niepełnosprawnych został uchwalony zaledwie 5 lat temu – 13 grudnia 2006 roku. Dekret UN zmienia podejście do osób niepełnosprawnych – nie są traktowani jako odbiorcy opieki medycznej i ochrony socjalnej, ale jako pełnoprawni obywatele, którzy są zdolni do ubiegania się o swoje prawa i podejmowania życiowych decyzji w oparciu o dobrowolną i świadomą zgodę, jak również jako aktywni członkowie społeczeństwa. Dwa lata temu, 24 listopada 2009 r. dekret został ratyfikowany przez Unię Europejską.

Podróże dla wszystkich

Jeżeli chcesz wymienić się metodami nauczania dorosłych z kadrą innych krajów i odwiedzić razem z Twoimi słuchaczami/uczestnikami zajęć zagraniczne placówki – warto wziąć udział w tzw. małych projektach wymiany czyli projektach partnerskich Grundtviga. Można uzyskać dofinansowanie od Unii Europejskiej (program „Uczenie się przez całe życie”) na maksymalnie 24 wyjazdy w ciągu 2 lat trwania projektu. Zachęcamy do udziału w takiej wymianie instytucje kształcące osoby niepełnosprawne i innych słuchaczy potrzebujących wsparcia.

Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne „Teatr Grodzki” bierze udział w projekcie DELTA (Developing Effective Learner Training Across Europe). Dzięki udziałowi w tej inicjatywie w ciągu dwóch lat 24 osoby ze Stowarzyszenia, w tym 16 osób niepełnosprawnych będzie mogło wyjechać do placówek edukacyjnych w krajach partnerskich. Pracownicy i beneficjenci Stowarzyszenia wezmą udział w zajęciach edukacyjnych w innych krajach prowadzonych dla osób w trudnej sytuacji życiowej oraz niepełnosprawnych. Więcej informacji na temat projektów partnerskich Grundtviga można uzyskać na stronie polskiej Narodowej Agencji Programu „Uczenie się przez całe życie”, Program GRUNDTVIG: www.grundtvig.org.pl

Zebrała: Agnieszka Ginko-Humphries

Poszukujemy dobrych praktyk...



...szkół, ośrodków kształcenia, które chcą pochwalić się efektywnymi rozwiązaniami w zakresie dostosowania nauki do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Chcemy zaprezentować najlepsze śląskie praktyki na łamach naszego kwartalnika oraz na stronie internetowej www.naukabezbarier.pl

Wybrane szkoły zostaną również przedstawione w filmie promocyjnym, który wyprodukujemy w przyszłym roku i który emitowany będzie w regionalnych mediach!

Jeżeli podjęliście wysiłek dostosowania Waszej placówki do potrzeb osób niepełnosprawnych –
– pochwalcie się tym w naszym kwartalniku!

Zapraszamy do współpracy!

Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne „Teatr Grodzki”

ul. Sempołowskiej 13, 43-300 Bielsko-Biała, pokój nr 128

tel. 33 496 52 19 oraz 693 887 115, e-mail: edukator@naukabezbarier.pl

Kwartalnik „Edukator” kolportowany jest nieodpłatnie co trzy miesiące w nakładzie 5000 egzemplarzy wśród dorosłych osób niepełnosprawnych, organizacji pozarządowych, placówek kształcenia ustawicznego w całym województwie śląskim.

PROMOCJA
KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO
OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH
NA ŚLĄSKU

edukator

nauka bez barier



Mam na imię Radek. Mam 35 lat.
Jestem osobą niepełnosprawną.
Ukończyłem studia i szkolenia
zawodowe, prowadzę własną firmę.

www.naukabezbarier.pl

Patronat honorowy Małżonki Prezydenta RP Pani Anny Komorowskiej

Patronat wspierający:



Patronat medialny:



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego